

Upadek Klausa Schwaba z Davos odkrywa prawdę o zachodnim liberalizmie

Jeżeli istniała jakaś potężna siła zdolna napędzać populistyczne ruchy w wielu społeczeństwach Europy i w Stanach Zjednoczonych, był to właśnie ten obraz współczesnego liberalnego globalnego świata, który reprezentowali Klaus Schwab i tak zwani ludzie z Davos.

Widać, że nikt bardzo nie rozpacza po decyzji Klausa Schwaba o rezygnacji z funkcji szefa Światowego Forum Ekonomicznego w Davos, które on sam stworzył ponad 50 lat temu. Być może niektórzy odetchnęli nawet z ulgą. 88-letni Schwab, człowiek, który przez dziesięciolecia odgrywał rolę jednego z głównych europejskich moderatorów debaty o zachodniej globalizacji, odchodzi bowiem w atmosferze skandali i zarzutów o brak przejrzystości i manipulacje.

Klaus Schwab jest symbolem upadku liberalizmu. Kim są tzw. ludzie z Davos?

Korzystając z magnesu, jakim stały się spotkania w Davos, przyciągające wpływowe postacie zachodniego biznesu, mediów i polityki, rozpowszechniał niczym prorok swoje nowe, coraz bardziej niepokojące idee przyszłości: czwarta technologiczna rewolucja prowadząca do transhumanizmu, potrzeba wielkiego resetu współczesnego świata, nowy kapitalizm interesariuszy. W istocie

Schwab stawał się coraz bardziej eksponowanym przykładem tego, co przez ostatnie pół wieku bezprecedensowego w historii rozwoju globalizacji stało się z zachodnim liberalizmem i kapitalizmem.

Hybris i manipulacja, przekonanie o swej nieomyślności, wręcz boskości, chciwość i pragnienie nieograniczonej władzy, pozbawiona refleksji wiara w naukę i technologię jako instrumenty totalnej zmiany rzeczywistości, całkowity elitaryzm, uprzywilejowanie i pogarda dla demokracji. Jeżeli istniała jakaś potężna siła zdolna napędzać populistyczne ruchy w wielu społeczeństwach Europy i w Stanach Zjednoczonych, to był to właśnie ten obraz współczesnego liberalnego, globalnego świata, który reprezentowali tak zwani ludzie z Davos.

Kolejny już rozpad zachodniego, liberalnego świata. I znowu w Davos

Trudno wyrokować z pewnością, czy Światowe Forum Ekonomiczne przetrwa w ogóle upadek swojego twórcy. Historia Schwaba to jeszcze jedna opowieść, znana od wieków, o tym, jak pycha kroczy przed upadkiem. Ale ta historia upadku jest również wpisana w obecną dynamikę rozpadu całego zachodniego, liberalnego porządku świata. Losy Davos są jeszcze jedną ilustracją tej zachodzącej fundamentalnej zmiany, ale także jej przyczyn.

Czy to nie jest ironia, że dokładnie 100 lat temu Tomasz Mann wydał swoją wielką powieść „Czarodziejska Góra”, rozgrywającą się nie gdzie indziej, lecz właśnie w Davos, by opisać rozpad swojego zachodniego świata, który powstał w XIX wieku? Podobnie jak wtedy, także i dzisiaj

rozpad liberalnego, globalnego świata bierze się bowiem przede wszystkim z niezdolności do opanowania własnych, destrukcyjnych popędów.

Marek A. Cichocki

Felieton ukazał się w dzienniku „Rzeczpospolita”

Przeczytaj inne felietony Marka A. Cichockiego ukazujące się w „Rzeczpospolitej”